



## krótko

### Dzień chorego

**DIECEZJA.** W Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym w Grybowie 11 lutego odbędą się diecezjalne obchody Dnia Chorego. O godz. 18.00 Mszę św. odprawi bp Andrzej Jeż. Eucharystia będzie transmitowana przez RDN Małopolska.

### Pamięć ludobójstwa

**KATYŃ.** W związku z przypadającą w tym roku 70. rocznicą zbrodni katyńskiej ogłoszony został projekt „Katyń – Pamiętamy. Małopolska”. Jego celem jest nie tylko pokazanie losów jeńców katyńskich, ale również życia ich najbliższych. Prace można składać do 21 marca. Więcej informacji na [www.katynpamietamy.pl](http://www.katynpamietamy.pl).

## Kurs duszpasterski

# W trosce o sumienia

**Ksiądz musi dobrze znać niełatwe kwestie bioetyczne ze względu na moralno-religijne dobro ludzi, których jest przewodnikiem.**

Ponad 900 kapłanów z całej diecezji uczestniczyło w kursie duszpasterskim, który pod przewodnictwem biskupów odbywał się 28 I w Nowym Sączu, a 29 i 30 I w Tarnowie. Bp prof. Józef Wróbel z KUL przybliżył współcześnie aktualne kwestie bioetyczne. Mówił m.in. o badaniach prenatalnych. – Samo w sobie badanie to jest neutralne, staje się dobre albo złe w zależności od intencji. Jeśli ma pomóc choremu dziecku, na przykład poprzez operację w łonie matki, to jest moralnie godziwe, ale jeśli ma służyć podejmowaniu decyzji o aborcji, to jest złe – przypominał moralista. Poruszano też zagadnienie naprotechnologii – metody zgodnej



Kurs to również okazja do nabycia pomocy pastoralnych

z naturą i z nauczaniem Kościoła, i trzykrotnie skuteczniejszej od in vitro. – Bioetyka jest bardzo ważna dla każdego kapłana, bo z problemami z tej dziedziny spotykamy się zarówno w kancelarii, konfesjonale, jak i na katechezie – podsumowuje

ks. dr Wiesław Piotrowski, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego tarnowskiej kurii, organizator kursu. Temat jest bardzo aktualny również ze względu na toczącą się obecnie publiczną debatę o in vitro.

Joanna Sadowska

## Pod papugami jest szeroko otwierany raj



Ksiądz Dariusz Mikowski ptasiej pasji oddaje się od zawsze. Ma 60 egzotycznych zeberek i 8 papug nimf. Uważa ptaki za swych skrzydlatych braci, którzy uczą miłości Boga i ludzi oraz wskazują świat prawdziwych wartości. – W ptakach jest prostota, ufność i wierność – dowodzi. – Papugi, jeśli polubią człowieka, to na zawsze. Szanują życie. Potrafią zaciekle bronić piskląt. W figlach nie mają sobie równych. Rano i wieczór modlą się, i to śpiewająco. Nigdy nie widziałem, żeby opuściły pacierz – dodaje z uśmiechem. Każda papuga ma imię. Ks. Dariusz przekonuje, że język ptasi jest łatwy i z komunikacją nie ma problemów. Przygotowuje doktorat o ptakach w Biblii. Ciekawe, czy jego podopieczni przylecą na obronę? ■

DUCHOWNE  
PASJE.

**Ks. Dariusz  
Mikowski  
i jego  
skrzydłata  
brać**

## Archiwum poświęcone



JOANNA SADOWSKA

**JUBILEUSZOWY REMONT.** 1 lutego bp Wiktor Skworec poświęcił odnowione pomieszczenia Archiwum Diecezjalnego (na zdjęciu). – Niech archiwum służy pracy naukowej, szczególnie młodemu pokoleniu historyków, którzy bardzo się interesują historią Kościoła i naszej diecezji. Życzymy, by to archiwum było w czołówce archiwów kościelnych w Polsce – mówił bp Skworec. – Ten niewielki remont jest formą uczczenia półwiecza istnienia naszego archiwum – zaznacza ks. Stanisław Tokarski, dyrektor placówki.

tgn

## Ferie na misjach

**KOZIENIEC.** Od 15 do 31 I w Domu Formacji Misyjnej odbyło się 6 turnusów formacyjnych dla koledników misyjnych. Dzieci feryjną rekreację łączyły z modlitwą i poznawaniem misji. – Chodzi o to, aby wiedziały, na co idą zbierane przez nich ofiary, jak funkcjonuje PDMD, pogłębiały wrażliwość misyjną – wyjaśniają Ewa Michalik i Joanna Kraw-

czyk, diecezjalne animatorki misyjne. Przedostatni, blisko 50-osobowy turnus (na zdjęciu), prowadził ks. Wojciech Wątroba, który 10 lat pracował w Peru: – Dzieci są bardzo ciekawe misyjnego świata. Takie spotkania na pewno owocują coraz większą świadomością misyjną – mówi. 12 II rozpocznie się kolejne 5 turnusów.

ta



KS. ANDRZEJ TUREK

## Jubileusz na włoską nutę

**STARY SĄCZ–WATYKAN.** Z okazji 90-lecia istnienia Starosądeckiej Międzyszkolnej Orkiestry Dętej jej członkowie, wraz z pracownikami miejscowej oświaty, odbyli w styczniu jubileuszową pielgrzymkę do Włoch. Jej najważniejszym punktem było spotkanie z Benedyktem

XVI podczas śródowej audycji. Muzycy uświetnili też liturgię Mszy św. w polskojęzycznej parafii pw. św. Stanisława w Rzymie. Na trasie pielgrzymki znalazł się również Asyż, Monte Cassino, Manopello, Lanciano, Loreto, Padwa i Wenecja.

ak



ARCHIWUM GN

## Życie w oknie



JOANNA SADOWSKA

**TARNÓW.** Półroczna dziewczynka trafiła do siostr józefitek, które opiekują się oknem życia (na zdjęciu). – Matka nie zostawiła dziecka w oknie, gdyż bała się, że może się rozchorować ze względu na mróz, tylko przyniosła je bezpośrednio do nas. To ogromne zaskoczenie, bo to pierwsze dziecko, które do nas trafiło – mówi s. Joannes Mazurkiewicz. Zgodnie z procedurą, siostry zawiadomiły policję, pogotowie oraz ośrodek adopcyjny. Dziewczynka została przewieziona do szpitala na podstawowe badania.

js

## Całą dobę z Jezusem



KS. ANDRZEJ TUREK

**DĄBROWA TARNOWSKA.** Biskup tarnowski Wiktor Skworec na kolejne 3 lata przedłużył parafii pozwolenie na całodobową adorację Najświętszego Sakramentu. 27 I minął 40 nowych orantów – ich liczba wynosi blisko 500. – Cieszymy się decyzją biskupa – mówi ks. Stanisław Cyran, proboszcz. – Nie liczymy na jakieś spektakularne owoce, choć na pewno bycie wiernych z Jezusem czyni ich wiarą bardziej pogłębiającą i osobistą. Cele adoracji pozostają te same: modlitwa za powołanych i o powołania oraz uczenie się od Mistrza bezinteresownej miłości.

xat

## Spotkanie misjonarzy

**TUCHÓW.** „Biblia – Księgą życia i świadectwa misjonarza redemptorysty” – pod takim hasłem odbywał się doroczny Zjazd Misyjny Redemptorystów Prowincji Warszawskiej. Uczestniczyło w nim 50 misjonarzy oraz 2 osoby świeckie ze Szkoły Nowej Ewangelizacji z Torunia. Poruszano m.in. temat dialogu religijnego oraz nowych sposobów ewangelizacji. Zjazd trwał od 25 do 27 I.

js

**GOŚĆ TARNOWSKI**

tarnow@goscnielny.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów,  
ul. Katedralna 1  
TELEFON/FAKS (14) 626 15 50  
REDAGUJĄ: ks. Andrzej Turek  
– dyrektor oddziału,  
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska

## Program pomocy osobom niepełnosprawnym

# Dotowane równouprawnienie

W tarnowskim starostwie można uzyskać dofinansowanie na usunięcie barier architektonicznych lub przewóz osób niepełnosprawnych.

Do 26 lutego w Starostwie Powiatowym w Tarnowie można składać wnioski o dopłaty na zakup środków transportu osób niepełnosprawnych (mikrobusy i autobusy) lub poprawę infrastruktury umożliwiającej niepełnosprawnym swobodne korzystanie z miejsc publicznych, takich jak szkoły, przedszkola czy np. przychodnie. Dofinansowanie pokrywa 50 proc. kosztów inwestycji. – Program odbywa się w ramach Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i mogą wziąć w nim udział gminy, zakłady opieki zdrowotnej, także te niepubliczne, oraz organizacje pozarządowe działające co najmniej rok na rzecz niepełnosprawnych – informuje Elżbieta Sterkowicz, kierownik Zespołu ds. Zdrowia i Polityki Społecznej tarnowskiego starostwa. Potrzebne do tego celu druki można pobrać ze strony [www.powiat.tarnow.pl](http://www.powiat.tarnow.pl). **bs**

## Nieustanna modlitwa za kapłanów

# Siedem płatków dla księdza

W Adwencie ubiegłego roku w „Małym Gościu” pojawiły się blankiety deklaracji **modlitwy za kapłanów w grupach tzw. margaretek**. W Szywnawaldzie pomysł postanowili zrealizować dorośli.

Bo z dziećmi różnie bywa, a w intencji duchownych trzeba stałego szturmowania do nieba, by nie brakło im zdrowia, sił, by nas prowadzić do Jezusa – tłumaczy Janina Prokop, jedna z inicjatorek założenia margaretek. W ciągu 2–3 tygodni udało się znaleźć prawie 60 osób, które zadeklarowały regularną modlitwę w intencji kapłanów. – Przed wszystkim modlimy się za księży pracujących w naszej parafii. Chcielibyśmy objąć tym dziełem także wszystkich kapłanów pochodzących z Szywnawaldy – dodaje Frydolina Kantor. Margaretka

## Kurs na wychowawców kolonijnych

# Zostań wychowawcą

Organizując zimowe i letnie obozy, KSM Diecezji Tarnowskiej potrzebuje opiekunów z uprawnieniami. Teraz postanowiło samo o nich zadbać.

Postanowiliśmy zorganizować szkolenie i zaadresować je przede wszystkim do naszych członków, choć nie dystansujemy się od innych chętnych – informuje Jowita Zając z biura KSM. Warunkiem uczestnictwa w kursie na wychowawców kolonijnych jest ukończenie 18. roku życia. Kurs odbędzie się w Tarnowie



– Trzeba modlić się za kapłanów, by mieli siłę owocnie trwać w powołaniu – mówi Olga Kantor (z prawej)

to grupa 7 osób modlących się za konkretnego duchownego. Każdego dnia inna osoba poleca go Bogu w swych modlitwach. – To nie jest duży wysiłek. Odmawiamy „Pod Twoją obronę” i modlitwę św. Jana Vianneya. Wielu i tak się modli w intencji naszych księży, ale margaretki to pewien rodzaj większej mobilizacji, silniejszego zobowiązania – podkreśla F. Kantor. W modlitwę włącza się też młodzież. – Świadczenie wielu kapłanów pomaga nam odnajdywać się w Kościele. Trzeba im modlitwy, by mieli odwagę, siłę konsekwentnie trwać w powołaniu, nie ulegać słabościom, by dalej mogli nam wszystkim owocnie służyć – uważa Olga Kantor z KSM. W Szywnawaldzie świeccy sami się zorganizowali, tworząc margaretki. – Parafianie sami pomyśleli, by modlić się za nas. To rodzaj świadectwa wiary – pointuje ks. Józef Michalski, proboszcz Szywnawaldy. **Grzegorz Brożek**



– Kurs zakończy się wydaniem stosownego zaświadczenia – podkreśla Jowita Zając

od 5 do 7 marca. – Weekendowy tryb szkolenia powinien być wygodny dla młodych ludzi, którzy nie zawsze dysponują czasem. Kurs, jak każdy tego typu, zakończy się wydaniem stosowanego zaświadczenia – dodaje J. Zając. Zgłoszenia przyjmowane są do 26 lutego w tarnowskim biurze KSM: tel. 14 621 32 18, e-mail: [biuro@tarnow.ksm.org.pl](mailto:biuro@tarnow.ksm.org.pl). **jp**

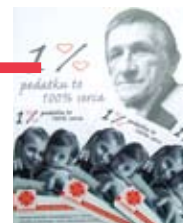
## Odlicz 1% na rzecz Caritas!

# Stuprocentowa miłość

Rozliczając się z fiskusem, warto jeden procent podatku ofiarować Caritas Diecezji Tarnowskiej. W ubiegłym roku uzbierał się z tego blisko milion złotych dla potrzebujących.

Z Urzędem Skarbowym można rozliczać się do końca kwietnia. Od kilku lat można 1 proc. należnego podatku podarować organizacji pożytku publicznego. – W roku minionym podatnicy ofiarowali nam w ramach 1% blisko milion złotych. Zostały one przeznaczone m.in. na opiekę paliatywną, pomoc bezdomnym, chorym w leczeniu,

**Ulotki i plakaty Caritas są w każdej parafii**



GRZEGORZ BROŻEK

zakup leków dla najuboższych i sprzętu do rehabilitacji, wsparcie 6 operacji serca u noworodków – mówi ks. Ryszard Podstołowicz, dyrektor Caritas Diecezji Tarnowskiej. – W imieniu wszystkich, którym pomagamy, dziękujemy za ofiarność – podkreśla. Obecny rok duszpasterski przeżywamy pod hasłem „Bądźmy świadkami Miłości”. – Niech konkretnym gestem tego świadectwa będzie także przekazanie 1% podatku dla tych, którzy oczekują czynów miłości ze strony innych ludzi – apeluje szef tarnowskiej Caritas. Aby to zrobić, na zeznaniu podatkowym PIT w rubryce „Wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP)” należy wpisać nazwę organizacji: Caritas Diecezji Tarnowskiej, jej nr KRS: 0000211791 oraz deklarowaną kwotę (równowartość 1% należnego podatku). **gb**



Program finansowany przez PRFON pomoże gminom zadbać o swych niepełnosprawnych



GRZEGORZ BROZEK

### Poziom zaufania do Kościoła

## Zwierciadło wiary

Mimo upływu czasu i naporu laicyzacji **dobra opinia na temat Kościoła pozostaje niezmienna.**

W grudniu Pracownia Badań Społecznych w kilkudziesięciu miastach w Polsce, w tym w Tarnowie, jako jedynym miastem na terenie diecezji, przeprowadziła ankietę poświęconą zasadniczo samorządom, ale znalazło się tam też pytanie o zaufanie do instytucji Kościoła. W sumie 74,5 proc. tarnowian odpowiedziało, że ufa Kościołowi. Takiego zaufania w mieście nie mają ani prezydent, ani rada miasta, ani fundacje,

związki zawodowe, ani żadna inna instytucja. – Jeżeli to zaufanie buduje relacje i więzi społeczne, to będąc zadowolonym z dobrego wyniku Kościoła, trzeba by się martwić niskim zaufaniem do innych instytucji życia społecznego – uważa Dorota Jucha, dziennikarka. Dziesięć lat temu Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego przeprowadził w diecezji badania, wśród których znalazły się podobne pytania. Wówczas zaufanie do papieża deklarowało 97 proc. respondentów, do prymasa 84 proc., do biskupa diecezjalnego 79 proc. badanych, a do episkopatu 76 proc. objętych ankietą. Średnie zaufanie diecezjan do Kościoła badacze określili na 80 proc. Porównanie tych danych z wynikiem badań mieszkańców Tarnowa z grudnia 2009 r. pokazuje, że poziom

**Zaufanie do Kościoła, episkopatu, biskupa diecezjalnego jest u nas stale wysokie**

zaufania diecezjan do Kościoła zasadniczo się nie zmienił. Ostatni wynik jest niższy, ale może to być skutkiem objęcia badaniem tylko mieszkańców miasta, gdzie poziom laicyzacji jest z reguły wyższy niż na wsiach i małych miejscowościach. – Z badań wynika, że im żywsza religijność respondentów, tym większe ich zaufanie do Kościoła – zwraca uwagę ks. dr Kazimierz Święś, socjolog. Ks. dr Jerzy Zoń, rzecznik biskupa tarnowskiego, uważa, że wysoki stopień zaufania wynika przede wszystkim z konsekwentnej pracy duszpasterskiej kapłanów i biskupów i zaangażowania Kościoła w sprawy społeczne. – Nawet pojedyncze, lokalne trudności czy jakieś skazy wynikające z ludzkich słabości nie szkodzą wizerunkowi Kościoła jako instytucji bosko-ludzkiej, której można zaufać – podkreśla.

gb

### Najstarsza polska książka kucharska

## Sarmackie „mniam”

Gdyby autor pierwszej polskiej książki kucharskiej zobaczył, co dziś jemy, pewnie na kuchni (przy)paliby się ze wstydu.

W Muzeum Ziemi Wiśnickiej odbyła się 20 I promocja książki Stanisława Czernieckiego „Compendium Ferculorum, czyli zebranie potraw”. – Autor był ochmistrem na zamku Lubomirskich w Nowym Wiśniczu. Zebrał różnego rodzaju przepisy kulinarne, które w książce zostały językowo i naukowo opracowane – tłumaczy Renata Jonak, szefowa Muzeum Ziemi Wiśnickiej. Autorem opracowania jest m.in. prof. Jarosław

Dumanowski. – Czerniecki opisuje wykwinną kuchnię dworską, w której były również przepisy proste, dostępne niemal każdemu. Z tej książki, powstałej w 1682 r., wprawny mistrz kuchni może i dziś gotować – przyznaje Dumanowski. Tyle że to zupełnie inna kuchnia niż obecna. – Wtedy było więcej aromatycznych, egzotycznych przypraw. Łączono też smaki: kwaśny ze słodkim i jednocześnie ostrym. Dawni Polacy niechętnie jadaliby wieprzowinę. Królowały wołowina i ryby. Gdyby Czerniecki zobaczył nasze go schabowego, prawdopodobnie padłby z wrażenia, zwłaszcza

że i panierkę uważał za najgorszy francuski wymysł – opowiada prof. Dumanowski.

jp



GRZEGORZ BROZEK

**Prof. Jarosław Dumanowski prezentuje opracowaną książkę Stanisława Czernieckiego**

### Pomóż ludziom przetrwać mróz

## Bóg marznie w bliźnich

Synoptycy ostrzegają, iż mróz może trzymać do końca lutego. Instytucje kościelne i świeckie apelują: zwróćmy większą uwagę na bezdomnych.



BEATA MALEC-SUWARA

**W tarnowskim Domu dla Bezdomnych Mężczyzn potrzebujący znajdują nocleg i ciepłą strawę**

Wojewoda małopolski Stanisław Kracik zaapelował, aby samorządy zwróciły szczególną uwagę na osoby bezdomne. Prosi o dołożenie wszelkich starań, aby ludzi pozbawionych dachu nad głową uchronić przed skutkami mrozów, a także o informowanie o istniejących na terenie gmin schroniskach, noclegowniach, ogrzewalniach oraz jadłodajniach wydających bezpłatnie gorące posiłki. Ich wykaz znaleźć można na stronie: [www.malopolska.uw.gov.pl](http://www.malopolska.uw.gov.pl). W Małopolsce przygotowanych jest 1400 miejsc noclegowych. Ale w razie potrzeby schronienie znajduje o wiele więcej osób. Tylko w Domu dla Bezdomnych Mężczyzn w Tarnowie, dysponującym 50 łózkami, zimowe noce spędza średnio około 70 osób. – Prośby o przyjęcie bezdomnych mamy także z ośrodków pomocy społecznej z ościennych miejscowości, nawet z Bochni. Nikomu nie odmawiamy noclegu – informuje Jerzy Maślanka, dyrektor placówki. To właśnie w Bochni w najmroźniejszy weekend stycznia, dzięki interwencji mieszkańców, udało się uratować przed zamrożeniem dwie osoby. Dlatego policja apeluje, aby w czasie mrozów nawet w przypadku napotkania osób, których stan wskazuje na niетrzeżwość, zadzwonić pod numer 997 lub 112.

bs

## Programy religijne w RDN Małopolska

### Bóg na fali

**Msza św.:** niedziele i święta 9.00, codziennie 18.30;

**modlitwy:** Różaniec 19.30; Koronka do Miłosierdzia Bożego codziennie 18.15, niedziele i święta 15.00; Internetowa Księga Modlitw (modlitwa@rdn.pl) – czwartki po 18.00, niedziele 15.00; Ave Maryja 6.00, 12.00; patron dnia 6.10; godzinki do NMP soboty i niedziele 6.05; Apel Jasnogórski 21.00;

**audycje biblijne:** Ewangeliarz 18.25; Słowo na niedzielę – sobota 19.55, niedziela 6.30;

**życie Kościoła:** Radio Watykańskie – codziennie 17.45, niedziela 18.30; W trosce o Kościół: rozmowa z bp. Wiktoorem Skworcem – sobota 20.10, niedziela 8.10; Kościół żywy – wydarzenia: dni powszednie 17.30 (powtórka o 5.46), niedziele 8.30 (19.15); Kościół żywy – wydarzenia tygodnia – niedziele 13.10; Wiadomości kurialne – dni powszednie 19.15;

**programy ewangelizacyjne:** Nie tylko dla świętych – dni powszednie 20.10; Promyczek dzieciom – niedziele 18.10; Katechizm podręczny – niedziele 7.10; Być bliżej – niedziele 15.30; nauczanie papieskie: 5.58, 11.58, 14.58, 17.58; Muzyka chrześcijańska: piątek 16.35, sobota 16.05, niedziela 17.05.



GRZEGORZ BROZEK

## Jubileusz Stowarzyszenia „Ich lepsze jutro”

# Otwieranie drzwi

Nazwa „Ich lepsze jutro” brzmi jak lapidarnie ujęty program działania. Dziś widać, że **słowa nie zostały rzucone na wiatr.**

**D**wudziestego piątego stycznia piątą rocznicę powstania obchodziło tarnowskie Stowarzyszenie „Ich lepsze jutro”. – Zaczęło się od stworzenia niepełnosprawnych intelektualnie, które prowadzimy na ul. Hordowlanej. Potem uruchomiliśmy w tym samym miejscu Aktywną Świątlicę Terapeutyczną dla dzieci.

W połowie bieżącego roku, mam nadzieję, ruszy przy ul. Pułaskiego Specjalistyczne Centrum Rehabilitacji – informuje Krzysztof Drwal, prezes stowarzyszenia. W warsztatach bierze udział 40 uczestników. Niektórzy dojeżdżają tu nawet kilkadziesiąt kilometrów. – Nie mamy własnego busa, więc uczestnicy najpierw korzystają pod

**W ramach WTZ działają tak interesujące pracownie jak na przykład biżuterii artystycznej**

naszą opieką ze środków komunikacji. Uczą się samodzielności i naprawdę bardzo dobrze sobie radzą, jak na przykład Marcin, który codziennie, samodzielnie już, przyjeżdża z Sukmani koło Zakliczyna – opowiada Tomasz Wardzała, kierownik WTZ. Uczestnicy mają do dyspozycji świetnie wyposażone pracownie i bardzo dobrych specjalistów, terapeutów. – Naszym zadaniem jest przywrócić tych ludzi rynkowi pracy. Jesteśmy w tym 4 razy skuteczniejsi niż średnia w Polsce – z dumą twierdzi T. Wardzała. Po terapii w ramach WTZ kilka osób znalazło pracę, jak Franek, który obecnie jest zatrudniony przy zgrzewaniu opakowań. – Nauczanie samodzielności to w przypadku niepełnosprawnych intelektualnie otwieranie drzwi do ich lepszego jutra – podkreśla K. Drwal.

gb



## Warto się zastanowić

felieton

**KS. ZBIGNIEW ADAMEK**

zadamek@is.net.pl

**U**czniów Chrystusa winno cechować bezwzględne zaufanie wobec poleceń i nauki Mistrza. Jest to gwarancja skuteczności ich działania, zwłaszcza wówczas, gdy działanie oparte wyłącznie na ludzkiej przemyślności wykazuje mierną skuteczność. Wtedy właśnie czyny podjęte „na Jego słowo” nabierają szczególnego znaczenia. Czy wystarczająco uważnie wsłuchujemy się w słowa Jezusa, by wiedzieć, co nam zleca? Czy jesteśmy zdecydowani odważnie wypłynąć nawet na głębie, jeśli On tego pragnie?

## Radiowo-Internetowe Studium Biblijne

### Boża mądrość

Kim jest Teofil, tajemnicza postać z Łukaszewej Ewangelii, oraz czy bojaźń Boża to to samo, co strach – m.in. o tym usłyszą studenci Biblicum w eterze.

**P**ytanie konkursowe z 7 II brzmi: Jak należy rozumieć stwierdzenie, że „początkiem mądrości jest bojaźń Pana” (Prz 9,10)? Odpowiedzi należy przesyłać do 12



II na adres: studiumbiblijne@diecezja.tarnow.pl lub Studium Biblijne plac Katedralny 6, 33-100 Tarnów. Wykładów można słuchać w RDN Małopolska w każdą niedzielę o godz. 14.30 i w poniedziałki, po wiadomościach o godz. 10.00 i 20.00. RDN Religia nadaje audycję studium w poniedziałek o godz. 11.30 i we wtorek o godz. 20.00.

tgn



# Kości celsju

Ktoś inny się żali, że choć składki na ogrzewanie są, samego ciepła nie czuć i aż strach wchodzić do kościoła. Temperatura wpływa na frekwencję w świątyni. – Zauważyłem, że w nowym, grzonym kościele mamy dużo więcej ludzi

## OGRZEWANIE

**ŚWIĄTYŃ.** To jeden z najtrudniejszych dorocznie półrocznych kościelnych problemów. Bo trzeba godzić **wymogi Bożego kultu, troskę o człowieka oraz zabytki i nieubłaganą ekonomię.**

tekst i zdjęcia

**KS. ANDRZEJ TUREK**

aturek@goscniedzielny.pl

**D**awniej nasz kościół w ogóle nie był grzany – wspomina Stanisław. – Podczas nabożeństwa ludzie tupali z zimna, a że byli obuci w drewniane chodaki, więc i hałas bywał spory – dodaje z uśmiechem. Starsi duszpasterze też uśmiechają się na powszechny ongiś świątynny system grzewczy: oddech wiernych. Ale z czasem zmieniły się standardy życia i wymogi wiernych względem warunków modlitwy w domu Bożym. Rynek też się rozwinął. Gdy w internetową wyszukiwarkę wpisujemy: „ogrzewanie kościołów”, pojawia się 156 tys. haseł. Firmy prześcigają się w asortymencie: nadmuch, ogrzewanie posadzkowe, napromiennikowe, ławkowe, maty grzewcze, kolektory itd., itp. Są też promocje. Na przykład jedna kusi: „Dla najszybszych zamawiających ogrzewanie konfesjonatu gratis”.

### Ciepło a ślepiec diabła

– Tamtego roku wymieniliśmy ogrzewanie elektryczne na gazowe – mówi ks. Stanisław Cyran, proboszcz Dąbrowy Tarnowskiej. – Stare było nieekonomiczne. Nie twierdzą, że to posadzkowe jest idealne, ale akurat w naszym kościele się sprawdza, ze względu na jego kubaturę,

możliwość sterowania temperaturą w segmentach świątyni i konieczność ciągłego utrzymywania ciepła, bo mamy całodobową adorację – argumentuje. W nowym kościele pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Krynicy również ubiegłego roku zainstalowano ogrzewanie gazowe, ale nadmuchowe. – Robiłem różne konsultacje i taki rodzaj wydał się najlepszy. Ludzie są bardzo zadowoleni – zapewnia ks. Eugeniusz Szymczak, proboszcz miejsca. Ks. dr Piotr Drewniak, diecezjalny konserwator zabytków, mówi, iż ze względu na wielość i różnorodność kościołów w diecezji trudno jest wskazać jakiś

dominujący typ ogrzewania. – W świątyniach murowanych częste jest ogrzewanie nadmuchowe czy centralne wodne. Osobną grupę stanowią kościoły drewniane, których mamy ponad sto. Ze względu na panujący w nich specyficzny mikroklimat, najczęściej stosuje się tam elektryczne promienniki podczerwieni – wylicza. Takie promienniki są na przykład w XVII-wiecznym kościele w Szalowej. Rozgrzane czerwienią wyglądają trochę jak, nie przymierzając, ślepiec diabła. – Owszem, estetyka świątyni jest naruszona, bo gdy promienniki się rozjarzą, niektórzy mają wrażenie, jakby znaleźli się w wylęgarni, ale zbytek nas ogranicza, a poza tym po sezonie grzewczym demontujemy urządzenia – podkreśla ks. Marian Wójcik, szalowski proboszcz. Ks. Drewniak konstatuje, iż duża grupa kościołów drewnianych pozbawiona jest ogrzewania. – To dla bezpieczeństwa, a niekoniecznie, żeby nie niszczyć zabytków, przecież muzea są ogrzewane – zauważa. Życie pokazuje, iż wyiębionych świątyni jest nieważko, choć nie są ani drewniane, ani zabytkowe.

### Termo-churching

– Najbardziej denerwuje mnie, jak proboszcz próbuje demonstrować, że jest ciepło, zacierając ręce nad grzejnikami, którego w ogóle nie włączył, albo jak ogrzewa tylko prezbiterium, a na kościele ziąb – oburza się pewna kobieta.

– **Nowy system grzewczy nie wymaga dużej kotłowni, a jest bardzo wydajny – zapewnia ks. Stanisław Cyran**

**PO PRAWIEJ:**

– **Dzięki temu, że mamy ciepło, przybyło ludzi w kościoły – cieszy się ks. Eugeniusz Szymczak**

– **W świątyniach murowanych częste jest ogrzewanie nadmuchowe czy centralne wodne. Osobną grupę stanowią kościoły drewniane, których mamy ponad sto. Ze względu na panujący w nich specyficzny mikroklimat, najczęściej stosuje się tam elektryczne promienniki podczerwieni – wylicza. Takie promienniki są na przykład w XVII-wiecznym kościele w Szalowej. Rozgrzane czerwienią wyglądają trochę jak, nie przymierzając, ślepiec diabła. – Owszem, estetyka świątyni jest naruszona, bo gdy promienniki się rozjarzą, niektórzy mają wrażenie, jakby znaleźli się w wylęgarni, ale zbytek nas ogranicza, a poza tym po sezonie grzewczym demontujemy urządzenia – podkreśla ks. Marian Wójcik, szalowski proboszcz. Ks. Drewniak konstatuje, iż duża grupa kościołów drewnianych pozbawiona jest ogrzewania. – To dla bezpieczeństwa, a niekoniecznie, żeby nie niszczyć zabytków, przecież muzea są ogrzewane – zauważa. Życie pokazuje, iż wyiębionych świątyni jest nieważko, choć nie są ani drewniane, ani zabytkowe.**

### Front zimowy

Walka na zimowym froncie bywa trudniejsza, gdy kościół jest duży albo wspólnota mała lub budująca się, wierni niezamożni, a mają na przykład jeszcze kościół filialny, w dodatku zabytkowy. Problem się zwiększa, gdy system grzewczy jest przestarzały niewydajny albo cena wykorzystywanej energii w ostatnim czasie drastycznie podskoczyła. Parafie radzą sobie różnie. Schodzą do dolnego kościoła czy modlą się w jednej części świątyni. Warto przy tym zauważyć, iż księdzu też jest zimno. Przebywa w chłodzie więcej niż niedzielna godzina, ponadto spoczywa na nim ciężar „zimowej

# elne sze

liturgii”, w imię której musi niekiedy zmagać się z zamarzającymi ampułkami czy kielichem parzącym z zimna. Bywa, że duchowny służbę Bożą okupuje zdrowiem.

## Koszty ciepła

– Wraz z renowacją posadzki i prezbiterium nowe ogrzewanie wyniosło nas około 160 tys. zł – informuje ks. Cyran. Zainstalowanie systemu grzewczego i jego używanie kosztuje. – Mamy nowoczesne, bardzo ekonomiczne ogrzewanie – mówi ks. Maciej Mitera, proboszcz filipinów w Tarnowie. – Ale jeśli chce się mieć ciepło w kościele, trzeba płacić. Nic nie ma z niczego – konstatuje nieco filozoficznie. Koszty ciepła idą w tysiące, a nawet w dziesiątki tysięcy złotych. Parafia musi z tymi radzić sobie sama. Duszpasterze podkreślają jednak, że jeśli ludzie czują, iż w kościele jest rzeczywiście ciepło, w kolekcje przeznaczonej na ogrzewanie są z reguły bardzo hojni. ■



## Grzewcze memento

- Ogrzewanie musi respektować estetykę kościoła jako miejsca modlitwy.
- Nie może powodować „huśtawki klimatycznej”, czyli szybkich zmian temperatury i wilgotności powietrza w kościele, przeciwnie – powinno pomagać w stabilizacji klimatu. Na ogół więc nie powinno stosować się systemów działających tylko w niedzielę.
- Nie wolno instalować ogrzewania w kościołach z nierozwiązanymi problemami zawilgocenia.
- Uszczelnianie kościoła w celu zwiększenia efektywności ogrzewania przeczy potrzebie stałego przewietrzania wnętrza i usuwania pary wodnej, oddawanej powietrzu przez wiernych.
- Nie można w kościołach stosować grzejników gazowych, wydzielających produkty spalania do wnętrza, ponieważ powodują one destrukcję wystroju świątyni i szkodzą zdrowiu wiernych.
- Nie można stosować grzejników groźących pożarem ani instalacji ingerujących w substancję kościoła (kucie, niszczenie ścian, posadzek); nie należy lokalizować grzejników w pobliżu cennych elementów wyposażenia kościoła.
- W zabytkowych kościołach nie można stosować ogrzewania powietrznego (nawiewnego), ze względu na roznoszony kurz, destabilizację klimatu i niebezpieczeństwo nieodwracalnego zniszczenia przesuszanych elementów wyposażenia.

Na podst. opracowania pt. „Pielęgnacja świątyni” prof. Bogumiła J. Rouba



Rozmowa z **ks. dr. Piotrem Drewniakem**, diecezjalnym konserwatorem zabytków.

## Chodzi o Boży dom

**Ks. ANDRZEJ TUREK:** Jaka jest procedura instalacji ogrzewania kościoła?

**Ks. PIOTR DREWNIAK:** – Projekt ogrzewania powinien być poprzedzony odpowiednimi badaniami mikroklimatu kościoła oraz opinią kompetentnych specjalistów. Taki zespół powinien składać się m.in. z proboszcza, przedstawiciela inwestora, specjalisty ciepłownika, artysty, sprawującego pieczę nad estetyką świątyni, konserwatorów zabytków wojewódzkiego i diecezjalnego.

**Jak to wygląda w praktyce diecezjalnej?**

– Niestety, niezbyt często ta procedura jest zachowywana. Zapewne opinie ekspertów wiążą się z dodatkowymi kosztami ale lepiej zapłacić trochę więcej za dobrze przygotowany projekt, niż zmarnować pieniądze na chybione ogrzewanie, które nie zadowoli wiernych i zaszkodzi kościołowi czy zabytkom. Przykładów

złych systemów grzewczych u nas nie brakuje, mimo, że wiele z nich zostało zamontowanych całkiem niedawno.

**Czy jakieś wzorcowe ogrzewanie?**

– Generalnie systemy grzewcze można podzielić na ciągłe i okazjonalne. Wszystkie mają zalety i wady. Oferta firm grzewczych nie jest miarodajna, bo one kierują się głównie zyskiem. Poza tym jakiś system może dobrze funkcjonować w danym kościele, ale niekoniecznie sprawdzać się wszędzie, bo każdy kościół jest inny. Nie zawsze też to, co wydaje się tanie, jest takie rzeczywiście. Jeśli zamontuje się niedrogi, ale nieodpowiedni system, na koszty grzaniałoży się również konieczność częstego remontu organów lub malowania świątyni. Nade wszystko nigdy nie wolno zapomnieć, że kościół to dom Boży i dziedzictwo wiary ojców. ■

PANORAMA PARAFII pw. św. Jana Chrzciciela w Książnicach

# Ain Karim nad Wisłoką

ZDJĘCIA KS. ANDRZEJ TUREK



To chyba bardziej kwestia mocnej wiary niż kiepskich czasów – jedno pokolenie z tym samym duszpasterzem **dwukrotnie budowało swoją świątynię.**

Abym znalazł się w Książnicach najprościej z drogi Tarnów–Mielec, w Woli Mieleckiej skręcić na Przeclaw. Owa Wola do 1961 r. też należała do Książnic. Stąd ten książnicki olbrzymi kościół. Parafialna świątynia to widomy znak żarliwej tutejszej wiary, która potrafiła dosłownie i dwukrotnie dźwigać dom Boży ze zgliszcz.

## Religijność nawiedzenia

– Kochacie Maryję? – nabożnym pytaniem próbuję odwrócić uwagę dziewcząt od mojego spóźnienia. – No pewnie, oczywiście, taaak – padają chóralne odpowiedzi, w których szczerłość niepodobna wątpić. Proboszcz informuje, iż DSM należy do prężnych i zamiennych dla parafii grup. Z jego relacji wnioskuję, że religijność parafian jest jakby wzięta z ewangelicznej sceny nawiedzenia, czyli spotkania z Maryją w domu Elżbiety. Patronuje św. Jan w tania, i w których kwitnie żywy kult Maryi nazwać Ain Karim

wiedzenia, czyli spotkania z Maryją w domu Elżbiety. Patronuje św. Jan w tania, i w których kwitnie żywy kult Maryi nazwać Ain Karim



**Znakiem żywej maryjności wspólnoty jest prężna DSM**  
**PO LEWEJ: Ostatnio świątynia zyskała odnowione wnętrza i piękną granitową posadzkę**  
**PONIŻEJ: Kościół filialny w Rydzowie U GÓRY PO LEWEJ: Kościół parafialny, dwukrotnie odbudowywany, poświęcono w 1952 r.**

## Budulec wiary

Parafia powstała w XIII w. Liczy obecnie ok. 2900 wiernych. – Jeden z naszych parafian, jak wszedł do kościoła po zmianie posadзки, zawiesił w powietrzu stopę i wyszeptał: „Skąd tu tyle wody?!“ – uśmiecha się książnicki kościelny. Granitowa posadзка przez swą intensywną krystaliczność rzeczywiście sprawia wrażenie wodnej tafli. Odbija się w niej i zwiokrotnia piękno wystroju parafialnej świątyni. Aż trudno uwierzyć w jej dramatyczne losy. Kroniki parafialne podają, że to czwarty kościół w dziejach parafii. Pierwszy – 1314 r., drugi – 1860 r. Spłonął on w roku 1917. Parafianie, z ks. Stanisławem Grzybem na czele, ówczesnym proboszczem, przystąpili do jego odbudowy. Odbudowaną świątynię zburzył front wojenny w 1944 r. I znów pośród biedy i wyrzeczeń kolejna odbudowa. – Ks. Grzyb jest dwukrotnym budowniczym kościoła parafialnego – podkreśla obecny proboszcz. – Jedno pokolenie naszych parafian dwa razy budowało kościół. Trudno nie podziwiać takiej wiary.

**Ks. Andrzej Turek**

## Zapraszamy na Msze św.

**NIEDZIELA: 7.30, 9.00, 10.00** – Rydzów, **11.30, 15.00.**

**CODZIENNE: 16.00 (18.00** – okres letni).

**ODPUSTY: Niedziela w okolicach 24 VI** ku czci narodzenia św. Jana Chrzciciela i **ostatnia niedziela maja** ku czci NMP Wspomożenia Wiernych.

**NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE:**

**Od maja do października 13. dnia miesiąca**

## Zdaniem proboszcza



– Bardzo serdecznie dziękuję parafianom za 20-letnią współpracę. Szczególnie dziękuję wszystkim grupom

parafialnym. Dzięki ofiarności ludzi sporo udało nam się zrobić, m.in. odnowiliśmy wnętrze świątyni, została wykonana nowa posadзка granitowa i chodnik wokół kościoła, powstał nowy cmentarz oraz kaplica cmentarna. Liczebnie niewielka częśćka parafian w Rydzowie wystawiła piękny filialny kościół. Parafianie mają głęboką wiarę. Przejawem tego jest wysoka frekwencja w kościele nie tylko w niedziele, ale też w dni powszednie.

Od 2004 r. ogromnie rozwinęła się pobożność maryjna. Wtedy w pielgrzymce przywieźliśmy z Fatimy figurę Matki Bożej, inaugurując fatimskie nabożeństwa. Parafianie masowo w nich uczestniczą. Pogłębia się też pobożność eucharystyczna – w ostatnich latach podwoiła się liczba rozdawanych Komunii św. Nasi wierni są wrażliwi na potrzeby innych – chętnie modlitwą i ofiarą wspierają misje oraz ludzi dotkniętych wypadkami losowymi czy kataklizmami. Cieszę się, że pomimo różnorakich zawirowań współczesnych czasów, nasza wspólnota trzyma się mocno także demograficznie – liczba chrztów wciąż góruje nad pogrzebami.

**Ks. Józef Baczyński**

Ur. 5 V 1948 r. Pochodzi z Jasiennej. Święcenia kaptańskie przyjął w roku 1974. Posługiwał w Bobowej, Chorzelowie, Dobrej, Czymnej (jako proboszcz).

Od 1989 r. jest proboszczem w Książnicach. W duszpasterstwie pomaga mu ks. Marek Kęska, wikariusz, oraz książniczanin ks. prał. Bolesław Klaus, dyrektor Wydziału Katechetycznego tarnowskiej kurii.

